

2019



ŠVIETIMO,  
MOKSLO  
IR SPORTO  
MINISTERIJA



NACIONALINIS  
EGZAMINŲ  
CENTRAS

Imię, nazwisko

\_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

Klasa \_\_\_\_\_

Kod ucznia

# CZYTANIE

KLASA 6.

6

Przeczytaj tekst i wykonaj zadania.

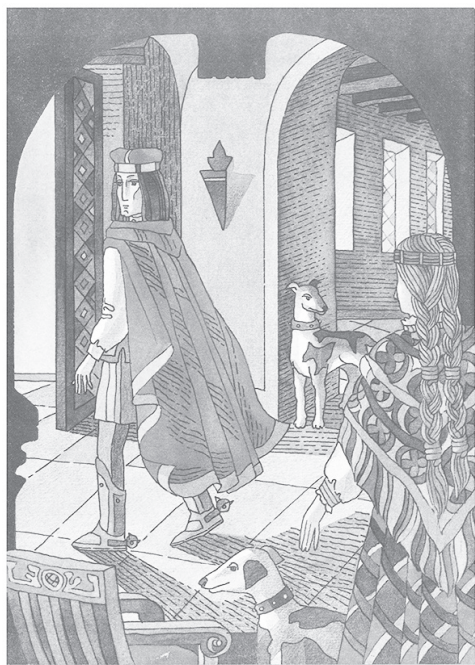
## NA ZAMKU W BARTOSZYCACH

Ten teren przypominał mu Żmudź. Nie był podobny do krajobrazu litewskiego, a tym bardziej do pojezierza w okolicach Trok.

Witold dawno nie był w Trokach. Zaufani ludzie mówili, że jego ojcu, Kiejstutowi, przed straszną śmiercią w podziemiach zamku w Krewie śniły się Troki, których wody lśniły zimnym czerwonym blaskiem.

Witold dotychczas nie wie, czy jego ojca zamordowali wspólnicy Jagiełły, czy sam postanowił sobie urwać nić życia. Syn nie był obecny nawet na stypie ojca, nie widział, jak jego dusza, wyłoniwszy się z dymu ogniska, odleciała do niebios.

Spoglądał przez wąskie okno zamku w Bartoszycach. Teraz tu mieszkał. Czekał na pomoc Krzyżaków. Prowadził rozmowy również ze Żmudzinami. Pragnął tylko jednego – wrócić na Litwę, ujrzeć Troki i Wilno. Pragnął władzy wielkiego księcia. Pragnął odwetu na złoczyńcach. I sprawiedliwości. A sprawiedliwości nigdzie nie było.



Cicho otworzyły się drzwi. Witold błyskawicznie się odwrócił. Ręce bezwiednie zacisnął w pięści. Zwyczaj silnego mężczyzny. Tutaj w zamku krzyżackim o grubych murach powinien mieć czujne oczy i uszy. Co prawda, Zakon powierzył mu władzę nad zamkiem, jednak w każdej chwili może go jej pozbawić. Witold, syn wielkiego Kiejstuta, w wieku czterdziestu lat nie miał jeszcze własnego dachu nad głową. Dotkliwie są bezdomność i pobyt pod zimnym skrzydłem obcego ptaka. Ten ptak przypomina jastrzębia.

Zbliżała się do niego siostra Ringailė. Gdy spacerowała po dziedzińcu, wszyscy się na nią oglądali. Piękna była.

– Książę... – zaczęła nieśmiało. Oczy Witolda załśniły łagodnie. Ringailė odważyła się mówić dalej...

– Bracie...

A Witold pomyślał, jak dawno nikt nie wołał na niego „Synu...”.

– Co powiesz, Ringailė?

Rozmawiali ze sobą po litewsku, a dookoła – na dziedzińcu i w komnatach – słyszeli tylko język niemiecki.

W kościele grały organy, w starych księgach złocono się pismo łacińskie. Witold znał język niemiecki i białoruski, mógł się porozumieć z Tatarami. Księżna Anna lubiła łagodne dźwięki fletu, brzmiające podczas uczt w sali zamkowej. Na stole stały drogie naczynia, w świetle księżycy lśniły srebrne puchary. Były to jednakże cudze puchary...

– Posłowie już są przy bramie, bracie... – przemówiła Ringailė.

Witold podszedł do drugiego okienka, z którego lepiej było widać bramę. Po tamtej jej stronie stała gromada jeźdźców. Ich rumaki były okazałe, jednak inaczej osiodłane. Jeźdźcy z Moskwy. Przyjechali po księżniczkę Zofię. Odprowadzą jego córkę do obcego kraju, do moskiewskiego księcia Wasyla. Wesele odbędzie się zgodnie ze zwyczajem bizantyjskim. A Witold pozostanie tu. Jego oczy skierowały się na tamtą stronę muru, w stronę obcych jeźdźców. Daleko, aż do samego widnokręgu, kołysały się olbrzymie lasy. Kiedyś należały one do plemienia Bartów, należały do wolnej ziemi Prusów. Opowiada się, że wódz Bartów – Divonis, zwany Niedźwiedziem – poległ w nierównej walce. Zginęli również Bartowie. Uchowaj Boże, aby taki los nie spotkał Litwy!..

Musiał wyjść na spotkanie gości.

W półciemnym korytarzu błysnął migający płomyk świecy. To wierny sługa Gerbut. Wypatrzyła go księżna Anna, a ona potrafi przejrzeć ludzi na wskroś. Niemcy puścili pogłoski,

jakoby Anna była wieszczką. Wróżbitką. Inaczej nie mogłaby uratować męża od niechybnej zguby i wyzwolić z więzienia Jagiełły... Czyżby to było na siły kobiety, chociaż i księżnej?! Wieszczka, nie inaczej!..

Gerbut nisko się uklonił Witoldowi. W oczach miał cichą prośbę.

- Mów! - rozkazał książę.

- Książę - w pośpiechu zaczął Gerbut, co raz się oglądając, czy nikt go nie widzi i nie słyszy. - Wielki książę, gdy się spowinowacisz z Moskwianami, gdy twoi ludzie ze Żmudzi wesprą cię jak prawdziwego ojca, czy... - tu starzec raptem zawiesił głos.

- Mów! - niecierpliwił się Witold. Musiał przecież iść. I co on tu z tym Gerbutem...

- Czy przypominasz nieszczęsnego Barta, gdy zostaniesz później panem Litwy? - wreszcie przemówił starzec.

Te słowa przeszły mu serce, jakby ktoś je przebił. Ten Gerbut... czy on nie jest czasem potomkiem dawnych wieszczów pruskich... Jak on wszystko rozumie?! Czyta w myślach, podobnie jak księżna Anna... Co mu odpowiedzieć?

Starzec nie ustępował. Chwycił za połę ubrania Witolda. Później wystraszony puścił i opadł u nóg księcia. Wyrzucona świeca potoczyła się po podłodze, dogasał jej posępny płomień, oświetlając chwilami ponure ściany, na których wisiały skrzyżowane miecze.

- Może pomożesz nam się wyzwolić od Zakonu... - szeptał starzec.

Jak wiele się od niego oczekuje - na Żmudzi, w Trokach, na starej ziemi Bartów! O, władco niebios, daj mi siły!

Witold sam nie był świadomy, do kogo się zwraca: do bóstw pogańskich czy wielkiego wszechmogącego Boga chrześcijańskiego. Wierzył, że w bezgranicznych przestworzach świata jest ktoś, kto decyduje o losie człowieka i kogo ludzki wzrok dostrzec nie może...

W końcu korytarza dały się słyszeć kroki. Powiało nieznanym.

- Wstawaj - rozkazał Witold starcowi.

Ten podniósł się i zaczął niezręcznymi palcami szukać świecy.

Witold pośpieszył w stronę drzwi, lecz zawahawszy się przez chwilę, wrócił do starca, położył rękę na jego kościstym ramieniu. Ciężka była to ręka.

- Czekają na nas wielkie czyny - powiedział.

- Niech błogosławią cię bogowie! - odpowiedział Gerbut.

Witold poszedł, aby powitać posłów. Jego donośne królewskie kroki roznosiły się echem po pustej sali. Słysząc było nierówne bicie serca, które jakby mówiło: „Wytrzymać. Wrócić do Trok, do Wilna. Mężczyzna powinien pokonać wrogów. Wszystkich. Swoich i cudzych. Swoich i cudzych. Swoich...”

*Fragment książki B. Baltrušaitytė „Po Žalgirio kautynių“, Vilnius, 1993.*

## PYTANIA I ZADANIA

1 Gdzie toczy się akcja?

- (A) Na Żmudzi.
- (B) W zamku krzyżackim.
- (C) Na Litwie.
- (D) W zamku trockim.

2 Co przypominał teren, na którym znajdował się zamek w Bartoszycach?

- (A) Okolice Trok.
- (B) Litwę.
- (C) Żmudź.
- (D) Okolice Krewa.

3 Dlaczego Witold mieszka na zamku w Bartoszycach?

- (A) Aby znaleźć córce odpowiedniego męża.
- (B) Aby otrzymać wsparcie ze strony Krzyżaków.
- (C) Aby sprawować władzę w zamku krzyżackim.
- (D) Aby przebywać razem z siostrą.

•  
□

4 Kto został porównany do jastrzębia w cytacie: „Ten ptak przypomina jastrzębia“?

- (A) Bartowie.
- (B) Prusowie.
- (C) Żmudzini.
- (D) Krzyżacy.

•  
□

5 Wymień sprawy, których władca najbardziej pragnie, spoglądając przez wąskie okno zamku.

1. _____	2. _____
3. _____	4. _____

• •  
□

6 Co o sytuacji, w której znalazł się Witold, można sądzić na podstawie następującego cytatu: „Tutaj w zamku krzyżackim o grubych murach powinien mieć czujne oczy i uszy“?

- (A) Witold nie czuje się bezpieczny.
- (B) Witold chce wyglądać na silnego.
- (C) Witold dąży do pozyskania tego zamku.
- (D) Witold nie lubi grubych murów.

•  
□

7 Jak można zrozumieć następujące słowa Witolda: „jak dawno nikt nie wołał na niego „Synu...““?

\_\_\_\_\_

•  
□

8 Podaj dwie informacje, których się dowiadujemy z tekstu o księżnej Annie.

1. \_\_\_\_\_

2. \_\_\_\_\_

• •  
□

9 W jakim celu do zamku przybyli jeźdźcy z Moskwy?

- (A) Aby odprowadzić księcia Witolda na ziemię pruskie.
- (B) Aby zaprosić na polowanie do daleko rozciągających się lasów.
- (C) Aby oznajmić księciu o możliwości powrotu do Trok.
- (D) Aby zabrać córkę Witolda do przyszłego męża.

•  
□

10 Jakich praw udzielili Witoldowi Krzyżacy?

- Ⓐ Pozwolili na posiadanie swoich wojowników.
- Ⓑ Zaproponowali naukę języków obcych.
- Ⓒ Powierzyli sprawowanie władzy na zamku.
- Ⓓ Pozwolili na wyjazd do Moskwy.

•

11 Czego obawia się Witold, przypominając sobie los plemienia Prusów?

\_\_\_\_\_

\_\_\_\_\_

•

12 Z jaką prośbą Gerbut zwraca się do Witolda?

- Ⓐ Aby uznał go za wieszca dawnych Prusów.
- Ⓑ Aby pozwolił mu wyjechać z Moskwianami.
- Ⓒ Aby chronił księżną Annę.
- Ⓓ Aby wyzwolił ziemie jego przodków.

•

13 Witold sądzi, że księżna Anna i stary Gerbut mają jedną wspólną cechę. Wymień ją.

\_\_\_\_\_

•

14 Dlaczego Witold początkowo nie odpowiada Gerbutowi?

- Ⓐ Wątpi, czy zdoła spełnić jego prośbę.
- Ⓑ Obawia się, czy od świecy nie zapali się zamek.
- Ⓒ Boi się zemsty pogańskich i chrześcijańskich bogów.
- Ⓓ Gniewa się, że ten wspomina o Moskwianach.

•

15 Do jakiego boga zwraca się w myślach Witold?

- Ⓐ Bolesnie karzącego ludzi.
- Ⓑ Wydającego ludziom rozkazy.
- Ⓒ Decydującego o losie ludzi.
- Ⓓ Przebaczącego wszystkie przestępstwa.

•

16 Co zapowiadają słowa Witolda: „Czekają na nas wielkie czyny“?

\_\_\_\_\_

\_\_\_\_\_

•

17 Połącz liniami odpowiednie nazwy środków artystycznych oraz ich przykłady.

Kołysały się olbrzymie lasy

porównanie

Te słowa przeszły mu serce, **jakby**  
ktoś je przebił

epitet

migający **płomyczek** świecy

obrazowy czasownik

Ich rumaki były **okazałe**

wyraz zdrobniały

18 Co wyrażają końcowe słowa tekstu: „Wytrzymać. Wrócić do Trok, do Wilna. Mężczyzna powinien pokonać wrogów. Wszystkich. Swoich i cudzych. Swoich i cudzych. Swoich...”

- (A) Plan wojenny Witolda.
- (B) Cel Witolda.
- (C) Wątpliwości Witolda.
- (D) Opinię Witolda.

*Przeczytaj tekst i wykonaj zadania.*

### Dyskusja „Jak nazywać po litewsku znak @”

#### Jurgis

Dzień dobry.

Wczoraj w pewnym programie radia litewskiego usłyszałem, że znak „@” nazywano „pętelką”. Czy również powinienem używać takiej nazwy, czy to był tylko pomysł prowadzącego program?

#### Felicja

Bez wątpienia. Dziennikarze uważają się za bospornych językoznawców, choć zawsze robią błędy.

#### -owiec

Wydaje się, że to jest indywidualny pomysł. Zresztą, moim zdaniem, całkiem niezły pomysł.

#### Nieumiałek

A początkowo ten znak nazywano i kapustą, i psem... Czym to było gorsze od pętelki? A w ogóle ten znak najbardziej mi przypomina sprzączkę do pasa (wizualnie).

### Półjęzykozawca

Nie plećcie głupstw. Język tworzą nie językoznawcy, lecz my wszyscy. Zaproponowane przez komputerowców i niepotępiane zbytnio przez językoznawców „eta” i „et” od biedy się nadają, dopóki nie mamy lepszego terminu. A oto prowadząca programu radiowego w tym przypadku naprawdę błysnęła – zaproponowała nam perełkę językową – pętelkę, która, mam nadzieję, zostanie wciągnięta do następnego wydania „Wielkiego słownika języka litewskiego”. Cieszymy się z trafnego słowa i używajmy go.

### -owiec

Wszystkie te nazwy są na pewno trafne, jednak są one bardzo indywidualne i na ogół się nadają, jeżeli mamy zrozumiały kontekst. Wizualnie ten znak jest bardzo interesujący i wywołuje różne skojarzenia, lecz obiektywnie rzecz biorąc, czy nie warto by było określać go zwykłą nazwą ETA.

### Kropka

Jeżeli jeszcze nie mamy odpowiednika, to można sobie i życ z „etą”. Podobnie jak w przypadku „plus”: 2 + 2 (dwa plus dwa), może być „takas, eta, takas” – z intonacją, jaką stosujemy przy wyliczaniu. Odmieniamy: „plus, plusa...”, podobnie również „eta, ety...”.

### ET

Rozważania Kropki może są i słusznie, chciałoby się jednak poprawności. Jest to przykład „politycznego” stwierdzenia: ładnie, ale niepoprawnie.

### Patriotka

Znak jest podobny do pętelki, więc i nazywajmy go po litewsku – pętelką, a nie za pomocą zapożyczenia.

### Indrė

Obejrzałam pętelki w swoim zakęcie – żadna nie jest podobna do tego znaku. Niech lepiej pozostanie ETA. Między innymi ten znak najbardziej przypomina pewien gatunek małp – one również lubią siedzieć z ogonem zakręconym nad głową.

### Aistė Pagonytė

Wariantów początkowo było bardzo dużo. Z około dziesięciu tylko dwa – właśnie „eta” i „et” były poważnymi konkurentami, lecz zwyciężyła „eta”. W języku litewskim nie jest to przyimek (były nawet propozycje, aby przetłumaczyć go na litewski jako „prie”), lecz rzeczownik, np. opuściłeś „etę”... Teraz „eta” jest terminem, który wszedł do użytku.

*Na podstawie materiału ze strony internetowej <http://www.vlkk.lt/lit/diskusijos>, dostęp: 08.12.2014.*

## PYTANIA I ZADANIA

1 Podaj dwa argumenty, wskazujące na to, że dyskusja odbywa się pisemnie w przestrzeni wirtualnej.

1. \_\_\_\_\_

2. \_\_\_\_\_

2 Co o dziennikarzach sądzi uczestniczka dyskusji Felicja?

- (A) Podziwia ich dobrą znajomość języka.
- (B) Cieszy się, że dziennikarze tworzą nowe wyrazy.
- (C) Nie piętnuje dziennikarzy za popełniane przez nich błędy.
- (D) Wyśmiewa, że są najlepszymi znawcami języka.

•  
□

3 Jaka jest zasadnicza myśl wypowiedzi uczestnika, który nazywa siebie Półjęzykozawcą?

- (A) Najlepiej jest używać zaproponowaną przez komputerowców nazwę „eta“.
- (B) Powinniśmy poszukiwać więcej perełek językowych na nazwę znaku @.
- (C) Trzeba się cieszyć, że zaproponowano wyraz „pętelka“ i go używać.
- (D) Powinno się używać tylko tych wyrazów, które znajdują się w słowniku języka litewskiego.

•  
□

4 Jaki sposób przekonywania stosuje uczestnik dyskusji Kropka?

- (A) Przytacza opinię znanego człowieka.
- (B) Porównuje z innym podobnym zjawiskiem.
- (C) Przytacza wnioski naukowców.
- (D) Krytykuje myślących inaczej.

•  
□

5 Połącz strzałkami uczestników dyskusji z opinią, którą podziela każdy z nich.

	Półjęzykozawca	
	-owiec	
Znak @ powinno się nazywać „pętelką”.	Kropka	Znaku @ nie powinno się nazywać „pętelką”.
	Patriotka	
	Indrė	

• •  
□

6 Czyja opinia uczestników dyskusji jest ci najbliższa i dlaczego?

\_\_\_\_\_

\_\_\_\_\_

•  
□